

## **Wierzę, że mogę wnieść do polityki więcej racjonalności**

Autorzy: **Mariusz Agnosiewicz, Jan Hartman**

**R**ozmowa z prof. Janem Hartmanem, filozofem i bioetykiem, kandydującym do Sejmu z krakowskiej listy SLD z pozycji nr 3.

**Dlaczego zdecydował się Pan kandydować? Nie obawia się Pan utraty rangi publicznego zaufania wiążącej się z pozycją profesorską, przy której status posła wydaje się nader błady?**

Polityka pasjonuje mnie niemal od dziecka. Miałem ją w już domu rodzinnym, bo mój ojciec był „korowcem”. Mam temperament polityka i nie dbam o to, że doznam jakiegoś uszczerbku na wizerunku. Nie lubię się z sobą cackać. Wierzę, że mogę wnieść do polityki więcej racjonalności i kultury prawnej niż większość innych kandydatów. Jestem w wieku, w którym chce się jeszcze coś robić. A dorobku filozoficznego i tak przecież mi nikt nie odbierze. Zresztą z filozofią bynajmniej nie chcę się rozstawać, nawet na czas sejmowej kadencji.

**Co jednak na listach partii mającej w nazwie „lewicę” robi zdeklarowany liberał?**

Liberałowie nie mają swojej partii, więc muszą korzystać z gościny innych. Akurat SLD ma w swym programie wiele liberalnych haseł (tekst programowy zaczyna się od hasła „Wolność — Równość — Braterstwo!”) — to wystarczy, by mi było z nimi po drodze. Nie udaję lewicowca, a swoją drogą wrażliwości na biedę i nieszczęścia ludzkie udawać nie muszę, bo mam ją w sercu.

**Partia Palikota nie jest bardziej liberalna od SLD?**

Nie wiem — to jest wewnętrzny świat myśli Janusza Palikota. Jest to co nieco rozedrgana postać, w której walczy o lepsze duch kapitalisty z rewolucją. Trudno przewidzieć, co z tego wyrośnie. Na razie nie ma sensu traktować tego zjawiska w kategoriach programu politycznego. Tak czy inaczej, lubię Palikota jako człowieka.

**Czy ma Pan doświadczenie w działalności organizacyjnej, w forsowaniu swojego zdania w organizacjach społecznych? Nie boi się Pan walki frakcyjnej w ramach partii? A może po zdobyciu mandatu chciałby Pan być posłem niezależnym?**

Jestem człowiekiem lojalnym i na pewno wejdę do klubu partii, która umożliwiła mi wejście do sejmu. Walki frakcyjne w SLD nie będą mnie zbytnio interesować, bo nie jestem i nie będę członkiem partii. Będę zawsze mówił, co myślę, bez względu na intrygi wewnątrzpartyjne. Doświadczenie w działalności w organizacjach społecznych i politycznych mam niewielkie (co nie znaczy, że żadne), za to mam doświadczenie w publicznym przemawianiu i prowadzeniu zebrań. To też się liczy.

**W kręgach prawicowych sporo emocji wywołała reaktywacja łoży Bnai Brith w Polsce, której jest Pan członkiem-założycielem. Jak wygląda obecnie działalność BB w Polsce?**

BB działa podobnie jak setki stowarzyszeń o charakterze klubowo-towarzyskim. Głównie organizuje odczyty i spotkania z ciekawymi ludźmi; wiele z tych spotkań jest zresztą otwartych. Jestem w BB mało aktywny, bo nie mam na to czasu.

**Czy swoją działalność parlamentarną chciałby Pan jakoś konkretnie ukierunkować na jakiś pakiet głównych zainteresowań i specjalizacji czy jednak interesuje Pana całokształt działalności państwa?**

Tak. Moje priorytety to: rozdział kościoła od państwa (debata ustrojowa), reforma zdrowia (jestem zwolennikiem Marka Balickiego z SLD), reforma szkolnictwa wyższego (popieram Barbarę Kudrycką, z którą zresztą współpracuję, ale widzę potrzebę korekt), ochrona zwierząt (będę współpracował z zielonymi na tym polu), a także sprawy zagraniczne (poprawa stosunków w Rosji!).

**Wydaje się, że w ostatnich tygodniach najwięcej złego wydarzyło się w relacjach polsko-litewskich. Co według Pana można by zrobić, aby coś się tutaj zmieniło?**

Polski rząd trochę histeryzuje. Jeśli chcemy coś naprawdę zrobić dla Polaków na Litwie, fundujmy im studia w Polsce. Gdy Polacy będą mieli na Litwie elity, narodowość się obroni. Dyplomacja jest tu mniej istotna.

**Marek Balicki działa na rzecz zmiany polskiej polityki narkotykowej. Czy tę część jego postulatów również Pan popiera?**

Tak. Karanie więzieniem za posiadanie marihuany jest okrucieństwem. Lepiej sprzedawać to

świństwo pod kontrolą (w wybranych miejscach, wybrane odmiany, małe ilości) niż mieć to w podziemiu. Przestrzegam jednak przed zrównywaniem marihuany z papierosami. Jest znacznie bardziej niebezpieczna, zwłaszcza w razie przedawkowania.

**Jakie ma Pan pomysły na realizację w Polsce zasady rozdziału państwa i kościoła, neutralności światopoglądowej państwa oraz równouprawnienia światopoglądów? Który z modeli funkcjonowania wyznań i światopoglądów w państwie i społeczeństwie jest panu najbliższy i czy będzie się w związku z tym kierował zagranicznymi doświadczeniami w tej kwestii?**

W Polsce realny jest model bawarski, ale mnie on by nie zadowalał. Marzy mi się państwo całkowicie świeckie, ślepe na wiarę i niewiarę, bardzo starannie unikające faworyzowania przekonań religijnych i kościoła. Niewiele będę mógł sam uczynić, ale przy każdej okazji będę przypominał, że kościół katolicki jest podmiotem zagranicznym, że neutralność państwa wobec tej instytucji jest nie tylko sprawą szacunku dla zapisów konstytucji i konstytucyjnych wartości, lecz również sprawą suwerenności Polski. Będę też przypominał, że tzw. konkordat jest sam przez się dokumentem nieważnym i nielegalnym, gdyż stoi w jawnej sprzeczności z konstytucją.



**Czy islam w Europie jest problemem?**

Jest problemem jak każda religia. Nie ma bezproblemowych religii. Grupy religijno-etniczne dążą do wprowadzania swoich obyczajów w dzielnicach, gdzie stanowią większość. To prowadzi do konfliktów. Powoli uczymy się je rozwiązywać, ale więcej przed nami niż za nami.

**Jakie regulacje dotyczące relacji państwo-kościół poprawiłby Pan w pierwszym rządzie i w jaki sposób?**

1. Stwierdzenie nieważności konkordatu z powodu jego sprzeczności z konstytucją. 2. Ustawa o bezstronności religijnej i światopoglądowej państwa, zakazująca organom państwa oraz funkcjonariuszom manifestowania przekonań religijnych. 3. Ustawa o finansowaniu kościoła katolickiego, wyznaczająca ramy tej pomocy i uzależniająca jej otrzymywanie od całkowitej przejrzystości finansów kościoła. 4. Likwidacja tzw. funduszu kościelnego. 5. Opodatkowanie dochodów kościoła (w tym tacy) na normalnych zasadach. 6. Zmiana dnia odbywania wyborów z niedzieli na sobotę. 7. Powołanie komisji sejmowej w sprawie nadużyć w działalności tzw. komisji majątkowej i pełna rewindykacja mienia bezprawnie zagarniętego w wyniku nadużyć podczas prywatyzacji. 8. Usunięcie nauczania religii ze szkół publicznych. 9. Odebranie UKSW oraz UP JPII (PAT) nazwy „uniwersytet”, gdyż uczelnie te nie spełniają kryteriów przewidzianych dla uniwersytetów; zaprzestanie finansowania uczelni wyznaniowych ze środków publicznych w sposób odbiegający od uprawnień, jakie mają w tym zakresie inne szkoły niepubliczne.

**Postulaty te robią wrażenie. Czy z rozmów przedwyborczych w SLD otrzymał Pan jakieś deklaracje o poparciu czegoś z tej listy? Po poprzednich wyborach parlamentarnych SLD zapowiedziało przygotowanie „białej księgi” o finansowaniu Kościoła. Księga miała być zbiorem wszystkich argumentów za świeckim państwem. Wydaje się, że raportu jak dotąd nie udało się przygotować?**

SLD nie pytało mnie o zdanie — mówię za siebie. Sądzę, że determinacja w walce o rozdział kościoła od państwa jest dość umiarkowana. W sferze poglądów wygląda to u nich lepiej niż w sferze działania. Ale tu jest właśnie pole do popisu dla Palikota. Będę z nim w tej sprawie współpracował. Wczoraj zadeklarowaliśmy to w radiowej „trójce”

**Czy poparłby Pan wniosek o usunięcie z ustawy karnej artykułu o obrazie uczuć religijnych?**

Nie. Ochrona miejsc kultu oraz symboli religijnych przez zbeczczeniem należy się wiernym. Artykuł należy jednak przeredagować, gdyż jego niefortunne sformułowanie sprawia, że w powszechnym przekonaniu przedmiotem zapisu jest ochrona sfery emocjonalnej. Wynikają stąd nieustające nieporozumienia.

**A czy zgromadzeniom wiernym i przedmiotom kultu nie wystarczą ogólne przepisy chroniące je przed naruszeniem, jakie chronią np. zebrania ateistów czy inne artefakty kultury? Dlaczego pomnik Jezusa ma być chroniony z innego artykułu aniżeli pomnik Sokratesa?**

Pomnik Jezusa nie jest chroniony — chroniony jest krucyfiks. Dlaczego? To proste — brak takiej ochrony grozi tumultem i przemocą.

**W zakresie kontrowersyjnych społecznie zagadnień bioetycznych, w jakich kwestiach Polska powinna Pana zdanie zrobić krok naprzód?**

Potrzebujemy kompleksowego przeglądu i ujednoczenia prawa medycznego oraz jego uzupełnienia w zakresie wspomaganej rozrodczości, genetyki, trybu podejmowania decyzji medycznych u kresu życia i wielu innych spraw bioetycznych. Uregulowanie in vitro jest ważne, ale równie ważnych kwestii jest wiele. Konieczne jest przyjęcie przez Polskę Europejskiej Konwencji Bioetycznej oraz utworzenie Narodowego Komitetu ds. Bioetyki przy premierze.

**Teraz trochę z innych dziedzin: jaki jest Pana stosunek do GMO, energii jądrowej, homeopatii w prawie farmaceutycznym?**

Homeopatia jest częścią instrumentarium placebo. Podobnie jak większość tzw. suplementów diety może być w obrocie, pod warunkiem, że jego cena będzie uczciwa, a więc co najwyżej nieznacznie przekraczająca cenę cukru (produkty homeopatyczne to kulki czystego cukru w rozmaitych opakowaniach). Jeśli chodzi o GMO, to nie zachodzą żadne przesłanki, by traktować genetycznie modyfikowane odmiany roślin z większą ostrożnością niż odmiany stworzone w wyniku mutagenyzy. Wszelkie rośliny sztucznie wytworzone powinny być uwalniane do środowiska ostrożnie i pod kontrolą badawczą. Również GMO. Ani bardziej, ani mniej niż inne odmiany.

**Co można uczynić w formie legislacyjnej dla poprawy funkcjonowania edukacji i nauki w Polsce? Ma Pan jakiś pomysł na umocnienie polskiej nauki?**

Konieczne jest skoncentrowanie środków na badania naukowe na najlepszych uczelniach, z którymi mogliby współpracować pracownicy innych jednostek. W Polsce marnuje się znaczne kwoty na słabe badania. Popieram reformę min. Kudryckiej, ale brakuje w niej paru elementów, a wśród nich zwłaszcza zmiany ustroju uczelni w kierunku modelu zarządzania zbliżonego do korporacji. Za mało uczyniono również dla zbliżenia statusu i szans rozwojowych uczelni publicznych i prywatnych.

**Dziękuję za rozmowę.**

Zobacz także te strony:

[Apostaci idą do Sejmu](#)

#### **Mariusz Agnosiewicz**

Redaktor naczelny Racjonalisty, założyciel PSR, prezes Fundacji Wolnej Myśli. Autor książek [Kościół a faszyzm](#), [Anatomia kolaboracji](#) (2009), [Heretyckie dziedzictwo Europy](#) (2011). Koordynator ceremonii humanistycznych.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



#### **Jan Hartman**

Profesor filozofii, wydawca i publicysta, profesor UJ i kierownik Zakładu Filozofii i Bioetyki w Collegium Medicum na Uniwersytecie Jagiellońskim, redaktor naczelny "Principia", profesor w Małopolskiej Wyższej Szkole Ekonomicznej w Tarnowie. Magisterium - KUL, doktorat i habilitacja - UJ. Zajmuje się metafizyką (heurystyka filozoficzna, autorski projekt teorii neutrum), filozofią polityki, etyką i bioetyką. Zabierając głos w debatach publicznych na tematy



polityczne i światopoglądowe, broni rozwiązań liberalnych i demokratycznych. **W wyborach 2011 kandyduje do Sejmu z listy SLD w Krakowie: [hartmandosejmu.pl](http://hartmandosejmu.pl)**  
[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 30-09-2011)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2282) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2282>)

Contents Copyright © 2000-2011 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2011 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.  
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)